

Sygn. akt. I C 644/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Zamościu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Koszel

Protokolant: sekr. sądowy Iwona Łaszkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2015 roku w Zamościu

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w osobie D. W.

przeciwko Gminie F.

o zapłatę

I. zasądza od Gminy F. na rzecz Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 16.229,52 zł (szesnaście tysięcy dwieście dwadzieścia dziewięć złotych pięćdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.409,84 zł (pięć tysięcy czterysta dziewięć złotych osiemdziesiąt cztery grosze) od dnia 25 listopada 2010 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 10.819,68 zł (dziesięć tysięcy osiemset dziewiętnaście złotych sześćdziesiąt osiem groszy) od dnia 23 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz Gminy F. kwotę 2.021,10 zł (dwa tysiące dwadzieścia jeden złotych dziesięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.064,98 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt cztery złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo z budżetu Skarbu Państwa, zaś kwotę 198,25 zł (sto dziewięćdziesiąt osiem złotych dwadzieścia pięć groszy) poniesionych wydatków nakazuje pokryć z zaliczki wpłaconej przez powoda zaksięgowanej pod poz. 803/2014.

I C 644 /13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 sierpnia 2011 r. Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. w K. wnosila o zasądzenie od Gminy F. na jej rzecz kwoty 100 989,28 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2010 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. Z uzasadnienia pozwu wynika, że żądana kwota stanowi część wynagrodzenia za roboty budowlane, które zostało przez pozwaną Gminę zatrzymane tytułem kar umownych, zdaniem powódki niezasadnie naliczonych (k. 2 – 23).

Pozwana wnosila o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut potrącenia kwoty dochodzonej pozwem jako kary umownej (k. 63 – 68, 109). Pismem z dnia 15 kwietnia 2012 r. powodowa Spółka rozszerzyła powództwo do kwoty 158 697,44 zł. Dodatkowo żądana kwota 57 708,16 zł stanowi naliczone pozwanej przez powódkę kary umowne (k. 128 – 135).

W toku procesu ogłoszono upadłość powodowej Spółki i powództwo popierał syndyk masy upadłości (k. 261, 268, 380).

**Sąd Okręgowy zważył**, co następuje.

W dniu 9 kwietnia 2010 r. Gmina F. oraz Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. z siedzibą w K. zawarły umowę na wykonanie robót budowlanych Nr GK. (...), której przedmiotem było wykonanie przez tę Spółkę na rzecz Gminy zadania inwestycyjnego po nazwę „Poprawa bezpieczeństwa komunikacyjnego w gminie F. poprzez budowę drogi gminnej Nr (...) F. – S. oraz remont dróg gminnych Nr (...) w m. F. (ul. (...) i ul. (...)) znajdujących się w ciągu komunikacyjnym: miejscowość P. – droga krajowa Nr (...)” (umowa Nr GK. (...) – k. 29 – 38). Umowa została zawarta w trybie art. 39 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, w wyniku rozstrzygnięcia przetargu nieograniczonego na roboty budowlane, zgodnie ze Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia zatwierdzoną w dniu 2 marca 2010 r. przez Burmistrza F..

Termin wykonania przedmiotu umowy został ustalony – „do dnia 10. 08. 2010 r.” Termin wykonania mógł być przesunięty za zgodą zamawiającego w przypadku m. in. wystąpienia niekorzystnych warunków atmosferycznych (oberwania chmury, gwałtownej ulewy, gwałtownej wichury). Zgodnie z umową, czynniki takie muszą być stwierdzone protokolarnie przez strony umowy. Protokoły muszą zawierać uzasadnienia, z których jasno wynika wpływ na terminowość wykonania zamówienia lub jego części, zgodnie z technologią założoną w dokumentacji projektowej (z załączeniem dokumentacji fotograficznej). Zamawiający nie miał obowiązku przedłużania terminu wykonania robót, jeżeli wykonawca w ciągu 14 dni od zaistnienia okoliczności nie przedłożył szczegółowego uzasadnienia wniosku o przedłużenie terminu (§ 3 umowy). Inwestor dostarczył wykonawcy specyfikację istotnych warunków zamówienia zawierającą m.in. istotne dla zamawiającego postanowienia i zobowiązania wykonawcy. Do obowiązków zamawiającego należało m.in. przekazanie wykonawcy terenu budowy w terminie 7 dni od dnia podpisania umowy oraz przekazanie dokumentacji projektowej, która określała przedmiot umowy w ramach zamówienia w trybie przetargu nieograniczonego wraz z oświadczeniem o jego kompletności (§ 4, 5 umowy).

Strony przewidziały również możliwość naliczenia kar umownych: przez wykonawcę m. in. za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 0,2 % wynagrodzenia umownego brutto za każdy rozpoczęty dzień zwłoki, a przez zamawiającego m.in. za zwłokę w usunięciu wad w częściach projektu, w wysokości 0,2 % wynagrodzenia umownego brutto za wykonanie robót za każdy rozpoczęty dzień zwłoki liczony od terminu wyznaczonego na usunięcie wad oraz za zwłokę w przekazaniu terenu budowy, w wysokości 0,2 % wynagrodzenia umownego brutto za wykonanie przedmiotu odbioru za każdy rozpoczęty dzień zwłoki, a także za zwłokę w przeprowadzeniu odbioru, w wysokości 0,2 % wynagrodzenia umownego brutto za każdy dzień zwłoki licząc od następnego dnia po terminie, w którym odbiór miał być zakończony (§ 16 umowy).

Pracownik Urzędu Gminy F. – A. W. kontaktował się telefonicznie z kierownikiem budowy z ramienia wykonawcy - L. W., celem przystąpienia do przekazania placu budowy. Było to w okresie 7 – dniowego terminu zakreślonego umową. Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. w K. w tym czasie wykonywała również inwestycje drogowe na rzecz innych podmiotów, gdzie L. W. był także kierownikiem budowy. Dlatego zgłosił się on celem odbioru przedmiotowego placu budowy dopiero 27 kwietnia 2010 r. Wówczas sporządzono protokół przekazania terenu budowy. W przekazaniu uczestniczył także inspektor nadzoru A. D. (protokół – k. 44). Przez dłuższy czas wykonawca nie wchodził na teren budowy ze sprzętem, co było przedmiotem niepokoju i interwencji władz Gminy oraz inspektora nadzoru u wykonawcy (zeznania świadka A. D. – k. 141v.). Wykonawca informował, że ma trudności z przemieszczeniem sprzętu. W miesiącu maju, czerwcu i większość lipca były dobre warunki pogodowe. Pod koniec czerwca 2010 r. geodeci wyznaczający przebieg drogi wykryli błąd w projekcie, o czym wykonawca zawiadomił inwestora pismem z dnia 30 czerwca 2010 r. (pismo – k. 45). Wezwany przez Gminę projektant usunął wady. Pozwana przyznała, że usunięcie wad części projektu nastąpiło z sześciodniowym opóźnieniem, tj. od dnia 1 lipca 2010 r. do 6 lipca 2010 r. (pismo Burmistrza Gminy F. do wykonawcy z dnia 7 września 2011 r. – k. 156).

Wykonawca przetransportował sprzęt na teren budowy dopiero 2 lipca 2010 r. Faktyczne rozpoczęcie robót, dokumentowane w dzienniku budowy rozpoczęło się 2 lipca 2010 r. (wpisy w dzienniku budowy – k. 169). Wcześniej podwykonawcy prowadzili tylko roboty brukarskie (wymiana chodnika) przy ul. (...), które trwały jeszcze we wrześniu (zeznania świadka L. W. – k. 138v. – 139, kosztorys ofertowy dla podwykonawcy B. G. – k. 49 - 50). Pod koniec lipca 2010 r. pogorszyły się warunki atmosferyczne, nastąpiły opady deszczu. Wykonawca pismem z dnia 25 sierpnia 2010 r. zwrócił się do pozwanej z prośbą o przedłużenie terminu wykonania zadania do dnia 30 września 2010 r., „ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne występujące w ostatnim czasie oraz nachodzące na siebie terminy robót” (pismo – k. 48). Odpowiedź pozwanej była odmowna. Biegły z zakresu budownictwa E. F. biorąc pod uwagę również złożone przez powoda dane IMiGW zaopiniował, że opady deszczu mogły utrudniać wykonywanie prac budowlanych: w miesiącu lipcu przez 11 dni, w miesiącu sierpniu przez 9 dni, w miesiącu wrześniu przez 5 dni. Biorąc pod uwagę umowny termin zakończenia prac – 10 sierpnia 2010 r., tylko przez dwa dni nie można było z tego powodu wykonywać robót (opinia pisemna – k. 324 – 329). W ustnej opinii biegły E. F. podał, że wykonawca przystępując do zadania powinien brać pod uwagę zarówno warunki pogodowe, jakie panują w okresie letnim, jak też inne utrudnienia faktyczne: miejsce składowania materiałów, organizacja rozwożenia materiałów (ustna opinia biegłego – k. 378 – 380).

W dniu 24 września 2010 r. wykonawca zgłosił do odbioru wykonanie zadania (pismo – k. 51). Dnia 27 września 2010 r. inspektor nadzoru A. D. stwierdził liczne niewykonane elementy robót i szczegółowo wykazał je wpisem w dzienniku budowy. Inspektor nadzoru polecił w terminie do dnia 7 października 2010 r. wykonać brakujące elementy robót oraz dołączyć badanie laboratoryjne próbek betonu. W dniu 7 października 2010 r. inspektor nadzoru stwierdził, że do tego dnia nie wykonano brakujących robót i wyznaczył kolejny termin ich wykonania – do dnia 22 października 2010 r. Protokolarny odbiór robót miał miejsce w dniu 22 października 2010 r. (str. 8 i 8v. dziennika budowy – k. 169).

Taki stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy, których autentyczność i moc dowodowa nie były kwestionowane, opinii biegłego z zakresu budownictwa (...), zasługującej na wiarę wobec jej rzetelności oraz oparcia na wiedzy specjalistycznej i zgromadzonych dokumentach, a także zeznań świadków: L. W., A. W. i A. D., które są zgodne w wnioskami wypływającymi z dokumentów. Zeznania świadka P. S. nie zasługują na wiarę w tej części, gdzie twierdzi, iż wykonawca był gotów na przejęcie terenu budowy przed dniem 27 kwietnia 2010 r., gdyż pozostaje to w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków, w tym kierownika budowy L. W.. Nadto świadek nadmiernie eksponuje utrudnienia w pracach związane z opadami atmosferycznymi nie biorąc pod uwagę, że większa częstotliwość opadów miała miejsce już po upływie terminu do umownego zakończenia robót. Zeznania tego świadka są wiarygodne w części zgodnej z wnioskami wynikającymi z dokumentów.

**Sąd Okręgowy zważył**, co następuje.

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z o.o. z siedzibą w K. i Gminę F. łączyła umowa o roboty budowlane, o której mowa w przepisie art. 647 k.c. Obowiązkiem pozwanej była zapłata przez pozwaną na rzecz wykonawcy wynagrodzenia na podstawie faktury wystawionej przez niego po odbiorze końcowym przedmiotu umowy (§ 11 ust. 2 i § 12 umowy – k. 34).

Po dokonaniu końcowego obmiaru robót wykonawca wystawił za realizację zadania fakturę VAT Nr (...) z dnia 22 października 2010 r. na kwotę 915 321,66 zł (kopia faktury – k. 55).

Co do zasady pozwana nie kwestionowała prawidłowości naliczenia wynagrodzenia według faktury, jednak potrąciła z wynagrodzenia wykonawcy karę umowną w wysokości 100 989,28 zł. Sposób wyliczenia kary umownej: za 72 dni zwłoki, licząc jeden dzień zwłoki na 1 803,38 zł (wyliczenie – k. 57). Strona powodowa nie kwestionowała wyliczenia kwotowego za jeden dzień zwłoki i podobnie jak pozwana również według takiej samej stawki naliczyła pozwanej kary umowne w piśmie rozszerzającym powództwo (k. 128 – 124).

Kwestia wysokości kary umownej za jeden dzień zwłoki nie była więc między stronami sporna. Stanowisko stron było rozbieżne jedynie w kwestii podstaw do naliczenia kar umownych i okresu za jaki należą się kary.

Zgodnie z art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wprowadzonym do umowy w ramach kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązania. Skłania ona tym samym strony do ścisłego wykonania zobowiązania. Dłużnik, godząc się na karę umowną, bierze na siebie gwarancję jego wykonania. Kara umowna różni się tym od odszkodowania, że przysługuje, m.in. w razie nienależytego wykonania zobowiązania, niezależnie od poniesionej szkody.

Zgodnie z art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze, jeżeli obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed Sądem.

W pierwszej kolejności należy rozważyć, czy pozwana Gmina miała podstawy do naliczenia kar umownych i potrącenia o ich sumę wynagrodzenia wykonawcy.

Zgodnie z § 16 ust. 1 pkt a umowy wykonawca płaci karę umowną za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 0.2 % wynagrodzenia umownego brutto za każdy rozpoczęty dzień zwłoki. Wykonanie robót budowlanych miało nastąpić do 10 sierpnia 2010 r. Faktycznego zakończono roboty 21 października 2010 r. (wpisy inspektora nadzoru w dzienniku budowy – k. 169). Zwłoka w wykonaniu przedmiotu umowy, według wyliczeń pozwanej, wynosiła więc 72 dni. Licząc po 1 803,38 zł za każdy dzień zwłoki kara umowna należna inwestorowi od wykonawcy wyniosłaby 129 843,36 zł. Pozwana zaniechała jednak żądania kary umownej za 10 dni ze względu na przekazanie placu budowy wykonawcy z takim opóźnieniem oraz za 6 dni przeznaczonych na uzupełnienie dokumentacji (od 1 lipca 2010 r. do 6 lipca 2010 r.). Łączna kwota zmniejszenia kar umownych dokonana przez pozwaną wynosi 28 854,08 zł (wyliczenie – k.17). Po takim zmniejszeniu potrącono należność wykonawcy o kwotę 100 989,28 zł z tytułu kar umownych.

W ocenie Sądu Okręgowego argumenty strony powodowej przedmiocie braku zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy z powołaniem się na złe warunki atmosferyczne okazały się zasadniczo nietrafne. Nie ulega wątpliwości, że wykonawca przystąpił do wykonania zasadniczych prac dopiero w dniu 2 lipca 2010 r., a więc po upływie dwóch miesięcy od odbioru terenu budowy. Do wykonania zadania, które miało zakończyć się 10 sierpnia 2010 r. pozostał mu miesiąc i osiem dni. Był to czas krótszy niż ten, który upłynął bez podjęcia działań budowlanych. Niezwłoczne przystąpienie do wykonywania zadania inwestycyjnego, w okresie kiedy warunki atmosferyczne były sprzyjające, pozwoliłoby terminowo wywiązać się ze zobowiązań umownych. Należy mieć na uwadze, że opady atmosferyczne, nawet intensywne, w okresie letnim nie są zjawiskiem nadzwyczajnym. Wykonawca podejmując się wykonania zadania i określając termin jego realizacji powinien mieć na uwadze również trudności związane ze zjawiskami atmosferycznymi. Nadto termin wykonania umowy mógł być przesunięty za zgodą zamawiającego tylko w przypadku wystąpienia takich niekorzystnych warunków atmosferycznych jak oberwanie chmury, gwałtowna ulewa, gwałtowna wichura (§ 3 ust. 2 pkt 1 umowy). Czynniki te muszą być stwierdzone protokolarnie przez strony umowy. Protokoły muszą zawierać uzasadnienie, z którego jasno wynika wpływ na terminowość wykonania prac lub ich części (z załączeniem dokumentacji fotograficznej). Strona powodowa nie złożyła dokumentu w postaci takiego protokołu, ani nie udowodniła, że opady intensywne pod koniec lipca i w kolejnych miesiącach miały cechy: oberwania chmury, gwałtownej ulewy, gwałtownej wichury. Wręcz przeciwnie, z zapisów w dzienniku budowy wynika, że od dnia 2 lipca 2010 r. roboty budowlane były sukcesywnie wykonywane i zgłaszane do odbioru inspektorowi nadzoru. Podanie o przedłużenie terminu wykonania zadania było złożone w dniu 28 sierpnia 2010 r., a więc po upływie terminu wykonania (10 sierpnia 2010 r.). Nie podano w nim nawet jakie to niesprzyjające warunki atmosferyczne są powodem opóźnienia (wbrew warunkom umowy), a nadto jako motywację prosby wskazano „nakładające na siebie terminy robót”. Rzeczą strony powodowej było ryzyko pojęcia się wykonania kilku zadań budowlanych jednocześnie, bądź w nakładających się okresach realizacji. Nie jest to racjonalne usprawiedliwienie nieterminowego wykonywania robót.

Sąd jednak korzystnie dla strony powodowej uznał, w ślad za opinią biegłego z zakresu budownictwa (...), że w okresie przed upływem umownego terminu wykonania zadania warunki atmosferyczne w ciągu dwóch dni mogły obiektywnie uniemożliwić kontynuację prac budowlanych i o ten czas pomniejszył karę umowną naliczoną przez pozwaną wykonawcy. Stanowi to kwotę 3 606,56 zł (1 803,28 zł x 2 dni). Nadto jeżeli pozwana nie naliczyła wykonawcy kary umownej za nieterminowe przekazanie placu budowy, to od dnia 16 kwietnia 2010r. do 27 kwietnia 2010 r. upłynęło 11 (a nie 10 dni) i jeszcze naliczona przez pozwaną za ten jeden dzień kara umowna nie jest uprawniona. Łącznie zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwaną nie jest zasadny do sumy 5 409,84 zł (3 606,56 zł + 1 803,28 zł) i do tej kwoty zostało uwzględnione powództwo o zapłatę wynagrodzenia zgłoszone w pozwie zasadniczym, z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2010 r. do dnia zapłaty. Zgodnie z § 12 ust. 2 umowy należność za wykonane prace powinna być uiszczona w ciągu miesiąca od dostarczenia faktury do inwestora. Wykonawca złożył fakturę w Urzędzie Gminy we F. 25 października 2010 r. Roszczenie w zakresie kwoty 5 409,84 zł jest więc wymagalne od dnia 25 listopada 2010 r.

Zasadne było natomiast potrącenie kar umownych za dalsze okresy opóźnienia wykonania robót, do faktycznego ich odbioru. Zgłoszenie przez wykonawcę do odbioru „wykonania zadania” pismem z dnia 24 września 2010 r. nie może być uznane za skutecznie dokonane, skoro faktycznie trwała jeszcze jego realizacja do dnia 21 października 2010 r., o czym świadczą wpisy inspektora nadzoru w dzienniku budowy oraz zeznania świadka A. D. (k. 142).

Ewentualny brak specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót w dokumentacji projektowej, w rozumieniu ustawy o zamówieniach publicznych, nie ma istotnego znaczenia w sprawie, bowiem materiał dowodowy nie skazuje, by wykonawca w czasie realizacji zadania wskazywał na jakiegokolwiek przeszkody w wykonaniu robót z tego tytułu, bądź monitował o ich dostarczenie (opinia biegłego z zakresu budownictwa (...) – k. 398 – 398v., 381). Wykonawca posiadał duże doświadczenie w realizacji tego typu prac budowlanych: we wcześniejszym okresie realizował podobne zadanie na rzecz pozwanej Gminy, zaś w czasie wykonywania przedmiotowego zadania budował drogi również na rzecz innych podmiotów.

Odnosząc się do powództwa w części rozszerzonej, dotyczącej żądania kar umownych od pozwanej na rzecz strony powodowej, Sąd uznał, że zasadne jest żądanie zasądzenia kwoty z tego tytułu za sześć dni, w ciągu których usuwane były wady projektu (od 1 lipca 2010 r. do 6 lipca 2010 r., według rozliczenia pozwanej – k. 57). Podstawę naliczenia kar umownych w tym zakresie stanowi §16 ust. 2 pkt b umowy. Łączna wysokość kary umownej z tego tytułu wynosi 10 819,68 zł ( 1 803,28 zł x 6 dni). Odsetki od tej kwoty zastały zasądzone od dnia rozszerzenia powództwa, zgodnie z żądaniem strony powodowej. Nie jest natomiast zasadne żądanie kar umownych przez stronę powodową od pozwanej za nieterminowe przekazanie terenu budowy. W § 16 ust. 2 pkt c jest mowa o zwłóce po stronie inwestora jako podstawie do naliczenia kar umownych. Przekazanie placu budowy nastąpiło z opóźnieniem, ale pozwanej nie można przypisać winy, skoro kierownik budowy, pomimo monitów inwestora nie stawił się celem dokonania odbioru. Również w kwestii terminowości odbioru robót nie mogą być naliczone pozwanej kary umowne, skoro zgodnie z uprzednio wywiedzioną argumentacją przedmiot zadania nie był jeszcze faktycznie wykonany i tym samym zdatny do odbioru. W tym zakresie powództwo należało oddalić.

Należy dodać, że w sytuacji, gdy obie strony żądały kar umownych, Sąd nie znalazł podstaw do ich obniżenia na mocy art. 484 § 2 k.c.

Z tych względów na mocy powołanych przepisów Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo do kwoty 16 229,52 zł wraz z wymagalnymi odsetkami, oddalając je w pozostałym zakresie.

Orzeczenie o kosztach procesu ma podstawę prawną w art. 100 k.p.c., według którego w razie częściowego uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Roszczenie powoda zostało uwzględnione jedynie częściowo - w 10 %. Powód poniósł koszty procesu w kwocie 12.189 zł w tym 3.600 zł tytułem zastępstwa procesowego, 5.050 zł tytułem opłaty od pozwu, 3.139 zł tytułem opłaty od

rozszerzonego powództwa oraz 400 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego. Pozwany poniósł natomiast koszty w kwocie 3.600 zł tytułem zastępstwa procesowego. Razem koszty procesu wyniosły 15.789 zł.

Roszczenie powoda zostało uwzględnione w 10 %, stąd pozwany w takim zakresie winien ponieść koszty procesu. 10 % z kwoty 15.789 zł stanowi kwotę 1.578,90 zł. Pozwany poniósł koszty w kwocie 3.600 zł, należało więc mu przyznać kwotę 2.021,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (różnica kosztów przez niego poniesionych - 3600 zł i kwoty 1.578,90 zł stanowiącej 10 % z kwoty kosztów procesu).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r., Nr 90, poz. 594, j.t.) Sąd nakazał ściągnąć od powoda kwotę 2.064,98 zł tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo z budżetu Skarbu Państwa (90 %z całości wydatków tj. kwoty 2.514,70 zł wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa minus kwota 198,25 zł niewykorzystanej zaliczki), oraz kwotę 198,25 zł wydatków nakazał pokryć z zaliczki wpłaconej przez powoda.

Z tych wszystkich względów na podstawie powołanych przepisów orzeczono, jak w sentencji.